KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Października. — Rok 1834. Sobota. № 279. Jutro, Ś. Piotr z Alkantary.

Mianowany przez Radę Administracyjną P. Stanisław *Niewiadomski* b. Prezydent miasta *Kielc*, Adjunktem Dozorcą miast w obwodzie *Augustowskim*. — Zeszyt 2gi tomu Xgo *Sylwana* wyszedł z druku, obejmuie: 1) O twardości drzew. 2) Dokończenie historji łowiectwa przed wynalezieniem prochu, z wierszem Br: Hr: K: i ryciną. 3) Królestwo zwierzęce podług *Kuwjego*, i 4) Poezje myśliwskie Br: Hr: K: Tęsknota do lasu i Spiew Rózi. Zeszyty 3ci i 4ty wraz z Rocznikiem Administracji leśnej i Kalendarzem leśnym, na żądanie wielu prenumeratorów, wyjdą razem przed n. rokiem 1835. — *Wiadomość dla Dam.* Niżej podpisana, zawiadamia Sza: Damy, iż posiada sposób bardzo łatwy robienia ubiorów Damskich, podług zupełnie nowej metody, która w *Wiedniu* z największem zadowoleniem jest przyjętą, a podług której każda Dama w krótkim czasie będzie w stanie zrobić Suknią iak najpiękniej i gustowniej. Lekcje tej nauki, podpisana udzielać będzie u siebie lub gdzie powołaną zostanie. Obstalunki na suknie, salopy i gorsety podług najnowszej mody przyjmuie także, które w krótkim czasie ukończone bywaią. *Marja Lucas*, w pałacu Łubieńskich w korpusie na 2 piętrze Nr 1066 ulica Królewska. — Doktor *Moszyński*, niedawno przybyły do tutejszej stolicy, przeniosł dopiero mieszkanie swoie na ulicę Długą do domu Nro 540. — Kurs wczorajszy: Obligi Skarbowe 1,000 złotowe zł. 100 gr. 15. Listy zast: białe bez kuponu zł. 94 gr. 15, wartość kup: zł. 1 gr. 8 1/3. Obli: udział: 420. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Czarnym człowieku*, przywołany JPan *Jasiński*, a po *Ona go nienawidzi*, wszyscy.

Niemcy. — W *Wiedniu* w dzień S. *Franciszka* uroczyście obchodzono Jmieniny N. Cesarza *Austrjackiego*, który ieszcze niewrócił do stolicy. — Król *Bawarski* d. 25 z. m. przeieżdżał przez *Bolonją*. — W *Wrocławiu* umarł kupiec *Martszyn*, zapisawszy znaczne wsparcie ubogim. — W zeszłym tygodniu w *Saxonji* i w *Gotajskiem* wydarzyło się kilka pożarów, szkody są bardzo znaczne. — W *Wiedniu* odebrano wiadomość, że w *Turcji* ieszcze się rozszerza morowa zaraza.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 6 b. m., że znowu rozchodzi się wieść w tej stolicy o zmianie Ministrów, mówią, że Baron *Munje* ma zostać Ministrem spraw wewnę:, P. *Kuzę* Ministrem wychowania publi: a Xiążę *Broglje* napowrot Ministrem spraw zagrani:, nakoniec Hrabia *Rini* także znowu Ministrem marynarki; zmiana Ministrów miała nastąpić zaraz po powrocie Króla. — Dnia 6 b. m. do Paryża przybyła wiadomość od granic Hiszpańs:, że Jenerał *Mina* wrócił zupełnie do zdrowia, i wkrótce obejmie powierzone mu dowództwo nad wojskiem Hiszpańskiem. — Mówią że Xżę *Talejrand* w tych dniach przybędzie do Paryża. — Koszta pobytu rodziny Królewskiej w *Fontenblo*, wynoszą do 80,000 fra. — Jenerał *Russo* Dowódca wojska w *Wandei*, umarł d. 1 b. m. przeżywszy lat 62. — Do Posła Hiszpań: w Paryżu w dniach 5 i 6 b. m. przybyło 2ch kurjerów z *Madrytu*, ten Poseł po odebraniu depeszy udał się do Prezesa rady ministrów u którego bawił przez 2 godzin, poczym udał się do swego pałacu i wysłał kurjerów z depeszami do Madrytu. Mniemaią, że te depesze były względem dzisieyszych wydarzeń w Portugalji, bo w teraźniejszym gabinecie tego Królestwa zajść miały ważne pytania względem dotychczasowych stosunków politycznych mię-

dzy Hiszpanją i Portugalją. — Kilka maiętnych rodzin Angielskich przybyło do Paryża, które hucznie żyią w tej stolicy; kupcy, modniarki, restauratorowie i t. p. maią się z nich bardzo dobrze. — Zapewnić można, że liczba zapaleńców tak się teraz zmniejszyła w *Paryżu*, iż spodziewać się należy, że zamiary tak zwanych republikanów zupełnie upadną, przekonali się bowiem, że sprawiedliwość i baczność rządu zdołała zniszczyć ich wszelkie nadzieie a przez to ogólna spokojność i bezpieczeństwo obywateli ustalonemi zostaną. — Na przedmieściu S. *Antoniego*, uwięziła policja w nocy młodego człowieka maiącego przy sobie puginał i truciznę, który po bliższem badaniu wyznał, iż ma zamiar wkraść się do domu swoiej macochy i odebrać iej życie, a potem sam się otruć, przyczyna zamierzonej zbrodni była nienawiść przeciw macosze, która, według iego wyznania, skrzywdziła go na honorze i maiątku pozostałym po zgonie iego ojca. — Mówią, iż Minister wojny miał podać proiekt, iżby mundury i pakunek w armji francuzkiej zostały po części odmienione, aby Żołnierz był lżej i wygodniej ubrany iak dotąd. — W bliskości *Hawru* znaleziono w polu pod ziemią w z. m. w czasie kopania kanałów, obszerne ruiny okazuiące szczątki starożytnego gmachu, składaiące się powiększej części z pięknego kamienia ciosowego, chociaż przedsięwzięto prace do głębokiego wykopania tych ruin, iednak dotąd prócz ułamków rzeźby, nie znaleziono nic takiego coby mogło zwrócić uwagę badaczy starożytności. — Wiadomo, że w iednym z kraiów Ameryki południowej, rządzi samowładnie tak zwany Doktor *Franeja*, ma on teraz lat przeszło 70, niedawno ożenił się z młodą i śliczną córką kupca francuzkiego, i wydał prawo, że gdy umrze bez potomków, iego Małżonka panować będzie w tym pięknym kraiu. — W mieście Francuz: *Nant*, w tych dniach aresztowano iakąś Damę, którą nazywaią Xiężną, przybyła ona z iakimś galantem, na statku parowym; o ich nazwisku ieszcze niewiadomo. — Głoszą w *Paryżu*, że Pan *Etjen* otrzyma dostoieństwo Para. — W giełdzie Paryzkiej codziennie inne są wiadomości o naradach Kortezów względem długu Hizpań: i podług nich podnoszą się lub spadaią papiery. — Prefekt Paryża zakazał palić faiek w giełdzie. — Z *Tulonu* wypłynął do *Algieru* statek parowy *Chimera*, na którym znayduie się Kontr-Admirał *Bretonje* Dowódzca siły morskiej francu: w *Afryce*.

Anglja. — Donoszą z Londynu d. 7 b. m., że Xiężniczka *Beira* chcąc okazać wdzięczność obu Lekarzom, to iest Doktorom *Kidd* i *Lara*, za niezmordowane starania w czasie choroby iej zmarłej siostry, małżonki Infanta *Don Karola*, darowała pierwszemu pierścień brylantowy, który zmarła Xżna zawsze nosiła, a 2mu przesłała znaczną summę pieniężną. — Xięcia *Tolejranda* oczekuią w końcu b. m. w Londynie. Ponawia się wieść, że ten Xżę złożył swoie urzędowanie iako Poseł przy dworze Angielskim. — Xiężna *Dino* także przybędzie do Anglji. — W Londynie konsumują rocznie 150,000 wołów, 50,000 cieląt, 700,000 skopów, 250,000 iagniąt i 200,000 wieprzy. — Mówią i piszą teraz wiele o nieznanem dotąd w *Europie* zbożu, które rośnie w odległej krainie *Karakas*, i które mogłoby tak być używane iak kartofle, lecz niechce się rodzić w naszej części świata. — Wiadomo że woda morska nie iest zdolną do picia; teraz Chemik *Weles* wynalazł aparat, za pomocą którego woda morska może być czyszczoną tak dalece, iż ią pić będzie można; niezmierna przysługa dla marynarzy. — Rzadko kiedy wydarzyło się aby w *Londynie* iednocześnie tylu nieznaydowało się zagranicznych Posłów, iie teraz, nie są bowiem Rossyjski, Francuzki, Austrjacki, Niderlandzki, Wirtemberski, Belgicki i Szwedzki, a po większej części zastępuią ich Konsulowie.

Hiszpanja. — Donoszą z Baionny, że d. 28 z. m. korpusy Jenerałów wojsk Królowej *Kordowy* i *Jarreguj* w 6000 piechoty i 100 jazdy, wkroczyły do doliny *Bastan.* — *Don Karol* i wszyscy iego stronnicy przywdzieli grubą żałobę po zgonie Infantki iego małżonki. Ten Xżę po kilkodniowej chorobie, wrócił do zdrowia. — *Kordowa* przeszedłszy wąwóz *Odolega* wkroczył do tameczney doliny, gdzie go Karliści będący w górach powitali z ręczney broni; mieszkańcy usłyszawszy wystrzały, opuścili powiększej części swoie siedziby i szukali schronienia w bliskich górach. Korpus Jenerała *Jarreguj* nieprzestał popełniać bezprawia, niszcząc maiętności nieszczęśliwych współziomków, spalił piękne hamernie w *Agoma.* — Jenerał Brygadjer wojsk Królowej *Guibelalde*, zabrał gwałtem w ostatnich dniach z. m. 460 młodych ludzi z *Guipuzkany*, którzy tworzyć maią 4ty bataljon milicji w tej prowincji. — *Don Karol* znajdował się d. 27 z. m. z swoim orszakiem i sztabem w *Gui* o 4 mile od *Pampeluny*. Nakoniec zapewnić można że kolumny Jenerałów wojsk Królowej *Oraas, Kordowy* i *Lorenca* spaliły d. 25 i 27 z. m. wszystkie chaty wiejskie w *Sierra de Andia*, oraz fabrykę żelaza z wszystkiemi zabudowaniami i Kościół wraz z probostwem w *Bernedo*, wszędzie to wojsko oznaczyło się okrucieństwem. — Jenerał *Zumalakaragui* sposobi się do walki z oddziałami *Lorenca* i *Oraasa.* — Jenerał *Rodil* na dniu 26 z. m. złożył dowództwo armji, które oddano tymczasowo Jenerałowi *Manso*, dopóki *Mina* zupełnie nie wyzdrowieie. — *Pampeluna* ma być tak ściśle blokowaną przez Karlistów, że żaden z mieszkańców nie może opuścić miasta bez obawy utraty życia lub dostanie się w niewolę. — Coraz więcej mieszkańców z *Bilbao* i St. *Sebastjanu* udaie się do *Francji*, lękaiąc się cholery. — Wiele osób uwięziono w Madrycie a szczególniej P. *Pawon*, któremu *Don Karol* zlecił pełnić urząd Kapitana w *Nowej Kastylji;* w mieszkaniu iego znaleziono patent *Don Karola* i wiele nader ważnych papierów. Całe uwięzienie odbyło się w ulicy *Toledo*, zamieszkałej po większej części przez Karlistów. — Jenerał *Kesada* zorganizował milicją w Madrycie.

Włochy. — W miasteczku *Toreno* w Toskanji, zadłużony właściciel domu, w czasie czyszczenia studni znalazł w niej skórzany worek, napełniony złotą monetą i z karteczką pisaną na pargaminie: „Tylko w naywiększej potrzebie masz prawo użyć tych pieniędzy.” Podpis na tej kartce był zmarłego dziadka biednego właściciela, który z radością pośpieszył zapłacić dług ciążący na iego domie.

Portugalja. — Xiążę *Palmella* iest mianowany Prezesem Izby Parów, którego urząd tymczasowo Wice Prezydent tejże izby sprawować będzie. — Izba deputowanych złożyła Królowej *Donnie Marji*, z powodu zgonu *Don Pedra* żal, i oświadczyła przywiązanie do iej osoby.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Grodzicki Anto: Dzie: z Gankowa, Okołowicz Urzęd: z Kaługi, Kosiński Teo: Dzie: z Zelkowa, Woronicz Anto: Dzie: z Gub: Wołyń:, Krasiński Aug: Hr. z Krasnego, Piaskowski Jan Dzie: z Zadybia, Tabęcki Radca Stanu z Lublina.

DONIESIENIA.

W domu pod Nr 436. przy ulicy Krak: Przed: przeciw Statuy P. Marji, otworzoną została nowa TRAKTJERNIA, w którey każdodziennie dostać można smacznych SNIADAŃ, OBIADOW i KOLACJI, Właścicielka ma nadzieię, że przez rychłą usługę, taniość i smaczność sporządzenia, zasłuży na łaskawe iej odwiedzanie.

Potrzebny iest GUWERNER Francuz rodowity, życzący sobie to miejsce przyiąć zgłosić się może codziennie od godziny 4 z południa do domu przy ulicy Obożnej Nr 2766 Lit: D.

Uwiadamiam Szan: Publ: iż w Warszawie prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafa, Stół i Stoliki okrągłe i kątowe politurowane, pod Nr 274. przy ulicy Sto Jerskiej. o godzinie 10 z rana dnia 23 Października r. b. zaś w kontynuacji dnia tegoż pod Nr

262, przy ulicy Freta o godz: 2 z południa podobne Meble, Fortepjan, Materace, Parawan, Sofa, Kantorek, Obrazy olejne, Szafa do Sukien, Lanszafty, Garderoba, Faianse, Szkło, i inne, przez publiczną Licytacją sprzedane będą. — *Sta. Modzelewski* K.

Urząd Konsumcyjny M. S. Warszawy.

W dopełnieniu Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 2go Października Nr 70,736, podaie się do powszechnej wiadomości, iż w dniu 20 b. m. i r. w Biórze Urzędu Konsumcyjnego Miasta Warszawy, przy ulicy Lęszno pod Nr 706, w Pałacu Rządowym Czarneckich zwanym mieszczącego się, odbędzie się głośna Licytacja in minus na dostawę Dwunastu SIKAWEK blaszanych ręcznych, i tyleż Węborków skórzannych. Summa do licytacji na te effekta ustanowiona iest w kwocie złp: 408, przystępuiący zaś do licytacji opatrzeni być winni w vadjum złp: 40. Wzywa się zatem wszystkich chęć maiących licytowania, ażeby na godzinę 10 rano w terminie i miejscu wyżej oznaczonym stawić się chcieli. — Jnspektor Dochodów Konsumcyjnych, *Gniewosz*. — Sekret: *Korsak*.

Dozór Magazynu Rządowego Drzewa i innych Płodów Leśnych. — Podaie do publiczney wiadomości, że stosownie do Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 17 Września r. b. Nr 50,619/16,910, sprzedanych zostanie przez Licytacją d. 21 Października r. b. o godzinie 10 z rana w Kancellarji Dozoru Magazynu przy ulicy Bugaj pod Nr 2602/3, 6 szycht drzewa sosnowego na placach naiętych znajduiących się, a to za gotowe pieniądze natychmiast zaliczyć się winne. Licytacja rozpocznie się na każdą szychtę z osobna od ceny w Magazynie na teraz ustanowionej. O innych zaś warunkach przedlicytacyjnych, powziąść można wiadomość w rzeczonej Kancellarji. — W Warszawie dnia 9 Października 1834 r. — Jnspektor, *Sąchocki*. — Kontroller, *L. Stolpe*.

Wydział Kommissarjatski Główney Obrachunkowej Kommissji Czynnej Armji, podaie do powszechnej wiadomości, iż w dniu 10/22 Października r. b. o godzinie 10 przed południem w Warszawie w Magazynie Sąskiego Pałacu, odbędzie się sprzedaż przez puliczną Licytacją następuiących Przedmiotów dla umundurowania Wojska nie przydatnych, iako to: Mundurów 163, Płaszczy 529, Furażerek 594, Halsztuków 131, Spodni 326, Rękawiczek 333, Nauszników 35, Tornistrów sukiennych 46, płóciennych 236, cielęcych 17, Koszul 408, Bótów par 570 i Trzewików polskich par 77, zatem chęć maiący nabycia w terminie i miejscu powyżej wskazanem zgłosić się zechcą. — W Warszawie d. 3/15 Października 1834 r. — Zarządzaiący Wydziałem *Majmeskul*, Członek Wydziału *Masłow*, Główny Sekretarz Bióra *T. Leonowicz*, Referent *O. Kamieński* 1szy.



Wiadomo czynię, iż prawnie zajęta Berlinka z drzewa sosnowego, dość znaczney wielkości, z Skrzynią na schowanie, z Wiosłami, Kotwicą, Żaglami, i t. p. rekwizytami, Nrem 12 oznaczona tu w Warszawie na rzece Wiśle blisko ulicy Rybackiej i Mostu stoiąca, w dniu 5 Listopada r. b. o godzinie 11 z rana przy placu do Sitkiewicza należącym nad brzegiem wisły, przez publiczną Licytacją sprzedaną zostanie. Każdy przystępuiący do Licytacji złoży wadjum złp: 200. —

Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

Na Grzybowie Nr 1103 Lit: B. MIESZKANIE nowo wymurowane, zdatne na Szynkownię lub Handel Mydlarski, w miejscu korzystnem, gdyż wśród Rynku; do naięcia każdego czasu.

Dwa MAGLE do sprzedania w domu Nr 220, przy ulicy Mostowej.

Mieszkam na teraz w domu b. Towarzystwa Przyiacioł Nauk Nr 1319. — *J. H. Livius*.



Dnia 13 b. m. zginął Szpic biały, nazwiskiem Żoli, bez żadnej odmiany, tylko na końcach uszów małe żółte plamki; kto takowego odniesie pod Nr 441, do Cukierni, opróćz wdzi zności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.
SNIADANIE: Pasztet ze zwie: na gorą: z sosem, Comber, Udziec sarni, Zaiąc, Judyk, Pieczeń cielę: i Polędwica z rożna, z serde:, Potrawa z gęsi z grzyba:, Kurczęta z kalaf:, Kotlety z szpina:, Tort wiedeń:, Zupa angiel: Rosoł z pasztecikami, Kołdony, Flaki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Polędwica z kapustą brunatną, Kapłony z serdela:, Pasztet z zaiąca i dzikich ptaków z sosem na gorąco, Potrawa z pulard z som szampjono:, Flaki, Kapusta włoska nadziewa:, Potrawa z gołębi, Zrazy nelsońskie z rydza:, Kotlety z grosz: i marchew:, Zupa francuz:, Rosoł z makaronem włoskim, etc.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro *Młyn Djabelski.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Kretosz. Wybieg miłości. Stósowny odwet.*